

Krzysztof Czubocho

System prawnomiędzynarodowej ochrony praw człowieka a klasyczne prawo międzynarodowe

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 13/1, 197-207

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF CZUBOCHA

SYSTEM PRAWNOMIĘDZYNARODOWEJ OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA A KLASYCZNE PRAWO MIĘDZYNARODOWE

W klasycznym prawie międzynarodowym terytorium było przedmiotem własności państwa i podlegało jego zwierzchnictwu terytorialnemu. Państwa uważały terytorium za swoją własność, a w rezultacie, w stosunkach między sobą, za przedmiot transakcji prawnych.

W epoce feudalizmu, również ludność zamieszkująca dane terytorium, była traktowana jako przedmiot transakcji prawnych, podobnie jak zamieszkane przez nią terytorium i dzieliła jego los. Ludności nie przysługiwała podmiotowość prawnomiędzynarodowa i nie miała ona żadnego wpływu na losy terytorium przez nią zamieszkane.¹ Zmiany terytorialne dokonywały się głównie w drodze „[...] zawojowania; podziałów pomiędzy członków panującej rodziny; w wyniku łączenia bądź dzielenia królestw i księstw; poprzez małżeństwa i dziedziczenie”.²

Jednak, nawet w okresie feudalizmu, pozbawiona praw ludność była w stanie zdecydować o statusie prawnym terytoriów przez nią zamieszkanym. W XIV w. ludność zamieszkująca kantony szwajcarskie przeciwstawiła się potęgze feudalnej Habsburgów i uniezależniając się od nich utworzyła własne państwo.³ Innym przykładem wyzwolenia się spod panowania feudalnego było utworzenie Zjednoczonych Prowincji Niderlandów w drodze walki zbrojnej przeciwko Hiszpanii w 1576 r.⁴ Utworzenie Szwajcarii i Holandii było jednak wynikiem użycia siły zbrojnej przez ludność, a nie posiadania praw na gruncie prawa międzynarodowego.

Klasyczne prawo międzynarodowe w zasadzie nie zajmowało się stosunkami pomiędzy władzami państwa a jego ludnością. Zdarzały się jednak wyjątki

¹ J. Symonides, *Podmioty prawa międzynarodowego*. W: R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*. Warszawa 1992, s. 115.

² J. Symonides, *Zasada efektywności w prawie międzynarodowym*. Toruń 1967, s. 25-26.

³ J. Wojtowicz, *Historia Szwajcarii*. Wrocław 1989, s. 45-52.

⁴ A. Wyczański, *Historia powszechna. Wiek XVI*. Warszawa 1987, s. 208-209. Formalnie Hiszpania wyrzekała się jednak panowania nad Niderlandami dopiero w 1648 r.

od tej zasady odnoszące się do swobód religijnych. W 1555 r. *Traktat Augsburski* proklamował zasadę, „czyja władza tego religia”.⁵ Wolność religijną proklamował także *Traktat Westfalski* z 1648 r. Zawarty w 1660 r. traktat pomiędzy Polską, Prusami a Szwecją zapewniał wolność religijną ludności, której suweren zmienił się. Podobnie *Traktat Wiedeński* z 1815 r. zapewniał wolność religijną ludności przechodzącej pod władzę państwa, w którym panowała odmienna religia.⁶ W XIX w. pojawiły się pierwsze próby traktatowej ochrony mniejszości narodowych. W 1830 r. Grecja, chcąc uzyskać niepodległość, musiała zgodzić się na traktatowe zapewnienie wolności obywatelskich i politycznych dla wszystkich obywateli, bez względu na wyznawaną religię. *Traktat Berliński* z 1878 r. obligował Rumunię, Serbię i Czarnogórę do zapewnienia wolności i praw dla wszystkich poddanych, bez względu na rasę, język czy religię.⁷ System prawnomiędzynarodowej ochrony mniejszości narodowych został rozwinięty wraz z podpisaniem *Paktu Ligi Narodów* (28 VI 1919).⁸

W okresie międzywojennym podpisano szereg traktatów pokojowych i mniejszościowych, precyzujących prawa i gwarancje dla mniejszości narodowych oraz nakładających obowiązki na państwa podpisujące traktaty i mniejszości je zamieszkujące. Przykładowo można tu wymienić traktaty pokoju z Austrią, Bułgarią, Węgrami i Turcją oraz traktaty mniejszościowe z Polską, Czechosłowacją i Rumunią. Przyjęcie niektórych państw do Ligi Narodów uzależniono od zagwarantowania ochrony mniejszości narodowych (Albania, Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia). Zawierano także umowy dwustronne, np. Polsko-Niemiecka Umowa z 15 V 1922 r., odnosząca się do Górnego Śląska.⁹

W systemie prawnym Ligi Narodów mniejszości miały zagwarantowane następujące prawa: prawo do życia, wolności osobistej, nienaruszalności domu, wyboru miejsca zamieszkania, zawodu i emigracji, własności oraz wolności religijnej.¹⁰

System prawny Ligi Narodów złamał zasadę, według której stosunki pomiędzy władzami państwowymi a ludnością państwa należą do wyłącznej kompetencji państw.

Pakt Ligi Narodów dawał także pewne uprawnienia ludności niektórych terytoriów kolonialnych. Uznano, że społeczności Iraku, Palestyny, Transjordanii, Syrii i Libanu osiągnęły taki stopień rozwoju, że mogą pretendować do niepodległości. Wyżej wymienione terytoria kolonialne uzyskały status manda-

⁵ Tamże, s. 159.

⁶ L. C a v a r e, *Le droit international public positif*. T. 1. Paris 1961, s. 287.

⁷ Tamże.

⁸ *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. K o c o t, K. W o l f k e. Wrocław-Warszawa 1976, s. 47-58.

⁹ L. C a v a r e, *Le droit...*, s. 288.

¹⁰ Tamże, s. 290.

tów, a *Pakt Ligi Narodów* przewidywał procedurę prowadzącą do ich usamodzielnienia.¹¹ W ten sposób w 1932 r. niepodległość uzyskał Irak.

Z upływem czasu ludność uzyskiwała także pewne prawa do decydowania o statusie terytorium przez nią zamieszkanego. Od czasów Rewolucji Francuskiej zdarzało się, że w traktatach pokoju zawarte były klauzule przewidujące plebiscyt. Było to wynikiem wzrastającego znaczenia doktryn politycznych, według których nośnikiem suwerenności jest naród, a nie monarcha. Na tej podstawie uznano, że ludność ma prawo do wyrażenia swojej woli odnośnie przyszłego statusu terytorium przez nią zamieszkanego.¹²

Wiele postanowień o plebiscytach zawierał *Traktat Wersalski*. Plebiscyty odbyły się m.in. w Szlezewiku (1920), w rejonie Kłagenfurtu (1920) oraz na Górnym Śląsku (1921).¹³ Instytucja plebiscytu straciła jednak na znaczeniu po II wojnie światowej. W rezultacie, na gruncie prawa międzynarodowego nie ma obowiązku odwoływania się do plebiscytu przy zmianach statusu terytorium, a ludność zamieszkująca dane terytorium, nie może swobodnie w drodze głosowania zadecydować o jego statusie.

Pomimo tego, w systemie prawnym Ligi Narodów, swoboda państw w zakresie decydowania o zmianach terytorialnych doznała pewnych ograniczeń. Mianowicie *Pakt Ligi Narodów* zakazywał wojny agresywnej i wykluczał zawojowanie. W ten sposób ludność była chroniona przed dostaniem się pod obce panowanie.

Okres międzywojenny był także okresem, w którym doszło do ukształtowania się zasady prawa narodów do samostanowienia jako zasady politycznej.¹⁴ W sumie, pomimo tego, że porządek prawny Ligi Narodów ostatecznie załamał się w okresie II wojny światowej okres międzywojenny położył podwaliny pod dalszy wzrost znaczenia ludności na gruncie prawa międzynarodowego.

Zasadniczy przełom w pozycji ludności na gruncie prawa międzynarodowego dokonał się wraz z podpisaniem *Karty Narodów Zjednoczonych* (KNZ),¹⁵ która proklamowała zasadę prawa narodów do samostanowienia jako zasadę prawnomiędzynarodową oraz zasadę poszanowania praw człowieka. Ta ostatnia została skonkretyzowana w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 XII 1948 r.¹⁶ Nie miała ona wiążącego charakteru, ponieważ uchwały Zgromadzenia Ogólnego ONZ nie są wiążące. Jednak, „Zgodnie z przeważającą w nauce prawa międzynarodowego te-

¹¹ J. S y m o n i d e s, *Podmioty...*, s. 117.

¹² L. C h e n., W. M. R e i s m a n, *Who Owns Taiwan: A Search for International Title*. The Yale Law Journal T. 84: 1972, nr 4, s. 660-661.

¹³ T a m ż e, s. 662.

¹⁴ K. S k u b i s z e w s k i, *Zachodnia granica Polski*. Gdańsk 1969, s. 392.

¹⁵ *Wybór dokumentów*, s. 47-58.

¹⁶ T a m ż e, s. 97-104.

za *Powszechna Deklaracja* stała się obecnie obowiązującą w wyniku przekształcenia się jej postanowień w zwyczaj międzynarodowy¹⁷. *Deklaracja* wylicza m.in. następujące prawa i wolności osobiste: prawo posiadania własności oraz zakaz jej arbitralnego pozbawiania, prawo do posiadania osobowości prawnej, jednakowej ochrony prawnej, ochrony sądowej oraz swobody osiedlania się w granicach każdego państwa.¹⁸

16 XII 1966 r. uchwalono *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*¹⁹ oraz *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*.²⁰ Pakty Praw Człowieka rozwijają i konkretyzują ekonomiczne społeczne i kulturalne prawa człowieka sformułowane w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* dodając prawa w niej nie zawarte. Najważniejsze z nich to prawo samostanowienia i do swobodnego dysponowania swymi bogactwami naturalnymi i zasobami.²¹

W systemie prawnym Narodów Zjednoczonych system prawnomiędzynarodowej ochrony mniejszości narodowych został zastąpiony przez koncepcję praw jednostki. *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* chroni osoby należące do mniejszości a nie same mniejszości. Według Paktu osoby należące do mniejszości mają prawo do korzystania z własnej kultury do wyznawania i praktykowania własnej religii i używania własnego języka (art. 27).²²

Według dokumentów KBWE,²³ osoby należące do mniejszości „Mają [...] prawo do ochrony i rozwoju ich etnicznej, kulturalnej, językowej oraz religijnej tożsamości; używania języka narodowego; tworzenia i utrzymywania ich własnych oświatowych, kulturalnych czy religijnych instytucji, organizacji i stowarzyszeń; wyznawania i praktykowania ich religii [...]”²⁴

Dynamiczny rozwój systemu prawnomiędzynarodowej ochrony praw człowieka prowadzi do powstania konfliktu pomiędzy instytucjami klasycznego prawa międzynarodowego a prawami człowieka. Problem ten dotyczy w szczególności zakresu kompetencji wewnętrznej państw, będącej składnikiem nieodłącznego atrybutu każdego państwa, jakim jest suwerenność. Suwerenność państwa oznacza, że państwo sprawuje na swoim terytorium władzę pełną i wyłączną.²⁵ Twierdzenie takie było w pełni adekwatne na gruncie klasycznego prawa międzynarodowego. Współcześnie zakres kompetencji wewnętrznej

¹⁷ J. S y m o n i d e s, *Ludność w prawie międzynarodowym*. W: R. B i e r z a n e k, J. S y m o n i d e s, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1992, s. 262.

¹⁸ *Wybór dokumentów*, s. 100.

¹⁹ T a m ż e, s. 212-223.

²⁰ T a m ż e, s. 223-234.

²¹ J. S y m o n i d e s, *Ludność...*, s. 263-265.

²² *Wybór dokumentów*, s. 232.

²³ T a m ż e, s. 653-663.

²⁴ J. S y m o n i d e s, *Ludność...*, s. 271.

²⁵ W. G ó r a l c z y k, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*. Warszawa 1999, s. 124.

państwa został zawężony w kilku dziedzinach. Mianowicie sprawy związane z ochroną i przestrzeganiem podstawowych praw człowieka nie należą już do kompetencji wewnętrznej państw.²⁶ Co więcej społeczność międzynarodowa ma prawo stosować różne środki w celu zapewnienia przestrzegania praw człowieka. Dopuszczalne jest stosowanie sankcji ekonomicznych wobec państw naruszających prawa człowieka (Jugosławia). Można też ograniczać zwierzchnictwo terytorialne państw w celu ochrony mniejszości narodowych lub religijnych (strefy mające chronić ludność wyznaczono na północy i południu Iraku). Społeczność międzynarodowa może nawet interweniować zbrojnie w celu ochrony praw człowieka (Kosowo). W latach dziewięćdziesiątych doszło do rażących naruszeń prawa międzynarodowego w byłej Jugosławii. W związku z tym zdecydowano, że zbrodniarze wojenni będą sądzeni przez Trybunał Haski, co jest kolejnym ograniczeniem kompetencji wewnętrznej państw. Wreszcie rozwój międzynarodowego prawa dekolonizacji doprowadził do wyłączenia sprawy niepodległości obszarów nie rządzących się samodzielnie z zakresu kompetencji wewnętrznej mocarstw kolonialnych.²⁷

Na przestrzeni wieków, wraz z rozwojem świadomości narodowej, wzrastało dążenie do posiadania własnej tożsamości państwowej. Na gruncie prawa międzynarodowego dążenie to znalazło swój wyraz w *Karcie Narodów Zjednoczonych*, która proklamowała zasadę samostanowienia narodów (art. 1).²⁸ W deklaracji z 14 XII 1960 r.²⁹ w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym Zgromadzenie Ogólne ONZ potwierdziło prawo narodów do samostanowienia. Prawo narodów do samostanowienia zawarto także w *Deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współpracy między państwami przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 24 X 1970 r.*³⁰

W nauce prawa międzynarodowego nie ma zgodności co do treści prawa narodów do samostanowienia. W szczególności problem dotyczy możliwości dokonania secesji na podstawie tego prawa. W doktrynie wypowiedziano na ten temat różne poglądy.³¹

Niezależnie od tego, czy prawo do secesji istnieje czy nie, należy stwierdzić, że ewentualne prawo do secesji może przysługiwać tylko ludności wyróżniającej się od populacji państwa macierzystego zaawansowanym stopniem świadomości swojej odrębności etnicznej, historycznej, ekonomicznej, terytorialnej

²⁶ P. D a l l i e r, N. Q. D i n h, A. P e l l e t, *Droit international public*. Paris 1999, s. 445.

²⁷ J. T y r a n o w s k i, *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*. Warszawa-Poznań 1990, s. 227.

²⁸ *Wybór dokumentów*, s. 65.

²⁹ T a m ż e, s. 108-110.

³⁰ T a m ż e, s. 524-533.

³¹ Problem ten omawia szerzej J. T y r a n o w s k i, *Integralność...*, s. 226-241.

oraz odrębnym pochodzeniem.³² Logiczną konsekwencją powyższych wymogów jest także wymóg stanowienia większości etnicznej na danym obszarze.

Współcześnie odrębne grupy etniczne zwarcie zamieszkujące jakieś terytorium, stanowiąc tam większość, nie są czymś wyjątkowym. W związku ze wzrastającą świadomością narodową takich grup oraz ich dążeniem do niepodległości, przy powoływaniu się na prawo narodów do samostanowienia, stanowią one potencjalne niebezpieczeństwo dla zachowania integralności terytorialnej wielu państw (głównie chodzi tu o państwa trzeciego świata). Biorąc pod uwagę aktualny stan rozwoju praw człowieka oraz postępujący rozwój świadomości narodowej, o ostatecznym statusie terytorium decyduje lub potencjalnie może zdecydować ludność o terytorium zamieszkująca. W związku z tym na wielu obszarach dochodzi do prób zmiany stosunków etnicznych, które mają na celu zażegnanie ewentualnej groźby secesji, zdobycia tytułu do terytorium lub zabezpieczenia istniejącego tytułu do terytorium. Politykę taką stosował ZSRR podczas II wojny światowej. Po agresji na Polskę z 17 IX 1939 r., ZSRR rozpoczął wysiedlanie ludności polskiej zamieszkującej terytoria siłą odebrane Polsce. Związek Radziecki nie posiadał, aż do 1945 r., ważnego tytułu prawnego do tych terytoriów. Zatem politykę wysiedleń należy uważać za czyszczenie etniczne. Umowy polsko-radzieckie z 1941 r. miały uregulować kwestie obywatelstwa i miejsca zamieszkania ludności polskich ziem wschodnich. Można jednak kwestionować legalność tej akcji, „[...] gdyż dotyczyła ona ziem, które w owym czasie stanowiły jeszcze *de jure* część terytorium państwowego Polski”.³³

W wyniku II wojny światowej i w jej toku ZSRR uzyskał nabytki terytorialne kosztem m.in. Finlandii, Polski, Niemiec i Japonii. W każdym z wyżej wymienionych przypadków przeprowadzono tzw. repatriację. W istocie jednak chodziło o zagwarantowanie nieodwracalności przeprowadzonych zmian granic poprzez dokonanie przesunięć ludności. Bez repatriacji istniałoby potencjalne niebezpieczeństwo, że ludność, która dostała się pod panowanie Związku Radzieckiego mogłaby dążyć do zmiany istniejących granic. Polityka ta okazała się skuteczna, a ZSRR ostatecznie zagwarantował sobie tytuł do zdobytych terytoriów.

Innym sposobem zmiany stosunków etnicznych na danym terytorium jest kolonizacja. W ciągu XVII w Rosjanie w szybkim tempie skolonizowali Syberię. Napływy ludności na Syberię trwał jednak aż do czasów współczesnych. W rezultacie na Syberii oraz na Dalekim Wschodzie Rosjanie stanowią co najmniej 80 % ludności.³⁴ Formalnie ludność autochtoniczna posiada własne re-

³² P. Ł a s k i, *Secesja części terytorium państwa w świetle prawa międzynarodowego*. Lublin 1990, s. 212-213.

³³ L. A n t o n o w i c z, *Podręcznik prawa międzynarodowego*. Warszawa 1993, s. 106.

³⁴ A. M a r y a ń s k i, *Geografia ekonomiczna Związku Radzieckiego*. Warszawa 1987, s. 267-268, 294.

publiki autonomiczne oraz okręgi autonomiczne, jednak zazwyczaj została już ona zdominowana przez ludność napływową. W największej republice autonomicznej byłego ZSRR Jakucji w 1979 r. ludność napływowa stanowiła ponad 64 % ogółu ludności (w tym 50 % Rosjan).³⁵ Przy takich stosunkach ludnościowych mniejszości w praktyce nie mają możliwości ewentualnego oddzielenia się od Rosji. Kolonizacja rosyjska nasiliła się także w republikach nadbałtyckich. Odsetek ludności rosyjskiej wzrósł na Łotwie z 9,7 % w 1935 r. do 32,8 % w 1979 r. Łotysze stanowili wtedy tylko 53,7 % ludności. Zostali oni zatem niemal zdominowani na własnym terytorium.³⁶ Ta świadoma polityka przemieszczeń ludności miała prowadzić do takiego skomplikowania stosunków etnicznych na terenie ZSRR, które miałyby zapobiec ruchom separatystycznym.

Podobne procesy zachodzą w Chinach. W prowincji Sinciang, w połowie XX w., Chińczycy stanowili 5 % ludności. Po doprowadzeniu linii kolejowej do regionu udział Chińczyków w zaludnieniu Sinciangu wzrósł do 40,4 % w 1982 r. W tym samym okresie udział Ujgurów, stanowiących rdzenną ludność prowincji, spadł z 75 % do 45 %.³⁷ Autonomiczny okręg Mongolii Wewnętrznej został całkowicie zdominowany przez ludność chińską. Masowy napływ chińskich osadników rozpoczął się tutaj już w I połowie XX w., co doprowadziło do ostrych konfliktów między ludnością chińską a mongolską, mających miejsce także po utworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej. W rezultacie w 1982 r. Chińczycy stanowili w Mongolii Wewnętrznej 84,5 % ogółu ludności, a Mongołowie tylko 11 %.³⁸ Innym przykładem mogą być Dunganowie, którzy posiadają swój okręg autonomiczny (Ningxia) na terytorium Chin, gdzie stanowią jednak tylko 30 % ludności.³⁹ Kolonizacji chińskiej nie oparł się również Tybet. Obecny autonomiczny okręg Tybetu obejmuje tylko część ziem tradycyjnego Tybetu (resztę włączono do innych prowincji Chin). W rezultacie tylko 1,8 miliona Tybetańczyków mieszka w autonomicznym okręgu, a poza nim 4 miliony. Przedmiotem sporu jest liczba osadników na ziemiach tybetańskich. Oficjalne statystyki chińskie podają liczbę 500 tysięcy, podczas gdy uchodźcy tybetańscy uważają, że Tybet zamieszkuje 7,5 miliona chińskich osadników.⁴⁰ Kolonizacja chińska postępuje najszybciej w miastach. Obecnie w stolicy kraju (Lhasa) zamieszkuje 200 tysięcy ludzi, w tym 70 % Chińczyków.⁴¹

Przykładem dążenia do zmiany stosunków etnicznych na danym terytorium, w celu zdobycia tytułu do terytorium, jest Sahara Zachodnia. Kiedy w 1975 r.

³⁵ Tamże, s. 287.

³⁶ Tamże, s. 363.

³⁷ A. M a r y a ń s k i, A. H a l i m a r s k i, *Geografia ekonomiczna Azji Wschodniej*. Warszawa 1989, s. 162.

³⁸ Tamże, s. 123.

³⁹ Tamże, s. 156.

⁴⁰ G. W e h r f r i t z, R. W a t s o n, *Why Tibet Matters*. Newsweek 1997, nr 15, s. 29-31.

⁴¹ T. C l i f t o n, *Shards of a Nation*. Newsweek 1999, nr 22, s. 50.

Hiszpania wycofała się z tego terytorium, król Maroka zorganizował „zielony marsz” 350 tysięcy ludzi w celu zajęcia Sahary Zachodniej zamieszkaną wtedy tylko przez około 100 tysięcy ludzi. Celem Maroka było zdominowanie rdzennych mieszkańców Sahary Zachodniej przed planowanym tam referendum, mającym określić status tego terytorium.⁴² Stosunki etniczne próbowano też zmienić w drodze czystek etnicznych w byłej Jugosławii. Na terenie Bośni-Hercegowiny Serbowie próbowali utworzyć własne państwo poprzez wypędzenie muzułmanów.

Wreszcie podejmuje się próby ogólnego decydowania o przynależności narodowej ludności w celu uzasadnienia roszczeń terytorialnych. W tym celu zamieszkujących Karpaty Rusinów uznano w okresie II wojny światowej za Ukraińców, aby uzasadnić nabytki terytorialne ZSRR kosztem Polski. W rzeczywistości, w tym okresie, tylko część Rusinów uważała się za Ukraińców.

Chińska Republika Ludowa uzasadnia swoje roszczenia do Tajwanu między innymi powołując się na to, że zamieszkują go Chińczycy. Jednak obecnie zdecydowaną większość mieszkańców wyspy stanowią tak zwani „rdzenni Tajwańczycy”, którzy byli represjonowani przez przybyły z kontynentu reżim Czang Kaj Szeka. Nie utożsamiają się oni z przybyszami z kontynentu i posiadają świadomość własnej odrębności.⁴³

Niektóre państwa stosują politykę asymilacji, dążąc do zmiany stosunków etnicznych na swoich terytoriach. W byłym ZSRR mniejszość polska nie miała dogodnych warunków do rozwoju. W rezultacie, o ile w 1959 r. 45,2 % Polaków w ZSRR deklarowało język polski jako ojczysty, o tyle w 1979 r. odsetek ten zmniejszył się do 29,1 %. Podobne tendencje można było zaobserwować odnośnie mniejszości żydowskiej i niemieckiej w ZSRR.⁴⁴

Współcześnie władze Chin dążą do zasymilowania ludności Tybetu. Rodzima kultura, tradycja i język są dezawuowane, a awans społeczny w przypadku Tybetańczyków możliwy jest pod warunkiem wyrzeczenia się własnej kultury tradycji i języka.⁴⁵ Odnośnie religii tybetańskiej trzeba stwierdzić, że jest ona jednym z decydujących czynników pozwalających zachować Tybetańczykom świadomość odrębności. Zniszczenie religii tybetańskiej oraz tybetańskich przywódców religijnych może zatem doprowadzić do zaniku odrębnej świadomości tybetańskiej. W tym kontekście wymowny jest raport Komitetu Badań Prawnych przedstawionego Międzynarodowej Komisji Prawni-

⁴² E. Suzuki, *Self-Determination and World Public Order: Community Response to Territorial Separation*. Virginia Journal of International Law R. 1976, nr 4, s. 780.

⁴³ T. Emerson, M. Meyer, *Escaping the Past*. Newsweek 1999, nr 5, s. 44-45.

⁴⁴ A. Maryański, *Geografia ekonomiczna...*, s. 62-63.

⁴⁵ S. Pasquier, *Le Dalai Lama: L'an prochain a Lhassa*. L'Express international 1993, nr 2206, s. 50-53.

ków w 1960 r., według którego dowody wskazują na to, że znaczące osobistości religijne były zabijane w celu skłonienia innych Tybetańczyków do porzucenia wiary. Wielu młodych Tybetańczyków było siłą przemieszczanych do miejsc, gdzie nie mogła na nich oddziaływać religia przodków. Działania te miały na celu wykorzenienie wiary religijnej w Tybecie, a w konsekwencji zniszczenie świadomości wspólnoty tybetańskiej. Raport stwierdza dalej, że działania Chin zmierzające do zniszczenia buddyzmu w Tybecie noszą znamiona ludobójstwa.⁴⁶ Po zajęciu Tybetu przez Chińską Republikę Ludową zlikwidowano teokratyczny ustrój Tybetu poprzez likwidację większości klasztorów i wypędzenie mnichów. W 1959 r. istniały w Tybecie 464 klasztory z około 150 tysiącami mnichów. W 1982 r. pozostało tylko 45 klasztorów zamieszkałych przez 1287 mnichów.⁴⁷

W związku z rozwojem prawnomiędzynarodowej ochrony praw człowieka, warto przeanalizować problem możliwości ukarania agresora utratą części terytorium.⁴⁸ Instytucja ta została zastosowana w związku z zakończeniem II wojny światowej. Nie jest jednak oczywiste, czy w porządku prawnym Ligi Narodów istniała taka możliwość. W okresie międzywojennym próbowano uregulować tę kwestię, jednak bez rezultatu. Artykuł 15 protokołu Genewskiego z 1924 r. nie przewidywał takiej możliwości. Protokół nie wszedł jednak w życie.⁴⁹ W przypadku braku aktów prawnych można się odnieść do praktyki państw. Szersza praktyka nie rozwinęła się jednak w tym zakresie, bowiem o wszystkich przypadkach zmniejszenia terytoriów agresorów II wojny światowej decydowało jedno ciało (Wielka Trójka) w związku z jednym wydarzeniem (zakończenie II wojny światowej).

Wątpliwości budzi także sposób stosowania tej instytucji przez Wielką Trójkę. Włochy, które były jednym z głównych agresorów II wojny światowej, doznały nieznacznych strat terytorialnych. Finlandia i Rumunia, które nawet jeśli były agresorami, to drugorzędnymi, utraciły znaczne terytoria na rzecz ZSRR. Natomiast sam ZSRR, który był agresorem w stosunku do Finlandii i Polski, anektował Litwę, Łotwę i Estonię oraz groził użyciem siły Rumunii, nie został w ogóle ukarany, lecz nagrodzony przyznaniem okazałych terytoriów. Nasuwa się wniosek, że elementy polityczne odegrały istotną rolę w zakresie uznania za agresora oraz zakresu strat terytorialnych, będących wynikiem takiej kwalifikacji.

⁴⁶ E. S u z u k i, *Self-Determination...*, s. 829-830.

⁴⁷ A. M a r y a ń s k i, A. H a l i m a r s k i, *Geografia ekonomiczna...*, s. 152.

⁴⁸ Za taką możliwością wypowiadają się między innymi G. J. T u n k i n, *Zagadnienia teorii prawa międzynarodowego*. Warszawa 1964, s. 358; B. W i e w i ó r a, *Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego*. Poznań 1957, s. 68 oraz W. P e t s c h, *Międzynarodowo – prawna ochrona terytorium państwa w systemie bezpieczeństwa zbiorowego*. Warszawa 1978, s. 201.

⁴⁹ R. B i e r z a n e k, *Odpowiedzialność państwa w konfliktach zbrojnych*. W: *Odpowiedzialność państwa w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1980, s. 321.

Niezależnie od tego, czy prawo do ukarania agresorów utratą terytorium istniało w porządku prawnym Ligi Narodów, należy zdecydowanie wypowiedzieć się przeciwko takiej możliwości, biorąc pod uwagę aktualny stan praw człowieka. Ukazanie agresora oznaczałoby dostanie się jego ludności pod obce panowanie, co nie byłoby zgodne z zasadą prawa narodów do samostanowienia. Ludność taka dążyłaby do secesji, co nie służyłoby utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Jeżeli natomiast doszłoby do wysiedlenia ludności państwa agresora z utraconych przez niego terytoriów, to akt taki byłby sprzeczny z zasadą prawnomiędzynarodowej ochrony praw człowieka. W istocie byłoby to bowiem przymusowe wysiedlenie, akt niedopuszczalny na gruncie współczesnego prawa międzynarodowego.

Rozwój prawnomiędzynarodowej ochrony praw człowieka nie pozostaje bez wpływu na inne gałęzie prawa międzynarodowego. Zakres suwerenności państw ulega ograniczeniu, prowadząc do powstania napięć w społeczności międzynarodowej. Charakterystyczne jest to, że ilekroć podejmowane są działania na rzecz ochrony praw człowieka, wysuwany jest argument nieingerencji w wewnętrzne sprawy suwerennych państw.

Coraz poważniejszym problemem stają się mniejszości narodowe aspirujące do utworzenia własnych państw. Nie doszło jeszcze do zasadniczej zmiany w prawie międzynarodowym polegającej na tym, że ludność ma prawo do utworzenia własnego państwa w drodze swobodnego wyboru. Odnosnie ustalenia tytułu do terytorium, wola ludności staje się jednak szczególnie ważnym czynnikiem.⁵⁰ Coraz trudniej jest tłumić ruchy secesyjne świadomych swoich praw mniejszości narodowych, co prowadzi do napięć w ramach społeczności międzynarodowej.

Suwerenne państwa są świadome tego, jaką potencjalną siłę stanowi ludność, dlatego dążą niejednokrotnie do zmiany stosunków etnicznych na swoim terytorium, aby zabezpieczyć się przed utratą integralności terytorialnej. W tej sytuacji ochrona praw mniejszości narodowych powinna polegać również na zachowaniu istniejących stosunków etnicznych na danym terytorium.

The system of the international human rights protection versus classical international law

Summary

International law is becoming increasingly homocentric rather than state centred as a result of the dynamic development of the human rights. In consequence dispari-

⁵⁰ L. Chen, W. M. Reisman, *Who Owns Taiwan...*, s. 602.

ties between classical international law and the human rights are created. The scope of the domestic jurisdiction is dwindling resulting in international tensions whenever the protection of the human rights is at stake. The wishes of the people come to be recognized as a particularly important factor in determining the title to a territory. In such an environment suppressing secessionist movements is becoming a very difficult problem which leads to tensions in the bosom of the international community. Knowing that people inhabiting a given territory constitute a substantial power independent states aim at changing ethnic relations on their territory to preserve their territorial integrity.

Transl. by Krzysztof Czubocha